

Trzeba przyznać, że redaktor i tłumaczący dzieło nie uniknęli kilku pomyłek i lapsusów językowych. Na szczęście jest ich niewiele, a bardzo często są to literówki i chochliki drukarskie. Osobiście brakowało mi w przypisach bardziej obszernego komentarza, np. dlaczego mnisi na początku XVIII w. nie chcieli przejść kalwarii, co stało się dopiero w 1765 r. Był to oczywiście ciąg licznych wydarzeń związany z usiłowaniami państwa pruskiego, aby reformackie klasztory w Gliwicach i na Górze Świętej Anny wyjąć spod jurysdykcji prowincji małopolskiej. W niejednym przypadku próżno doszukiwać się właściwego tłumaczenia zapisanych po łacinie nazwisk dobrodziejów i zakonników, ich honorowych tytułów, a nawet samych nazw miejscowości. W tym przypadku redaktor wolał zachować ich oryginalny zapis. Nie wytłumaczono również, czym był tzw. odpust siedmiu kościołów Rzymu, o który tak zabiegano dla annogórskiej kalwarii (s. 71, 75, 97), ani tego, kim byli „księża utrakwiści”, posługujący w duszpasterstwie w obu językach (tj. w języku polskim i niemieckim). Czasami zabrakło identyfikacji postaci, o których pisali kronikarze. Dla przykładu niech mi będzie tylko wolno przypomnieć osobę ks. Ignacego Böhma, znanego wydawcę modlitewników na Śląsku, którego prymicje odbyły się na Górze Świętej Anny w 1888 r. (s. 239).

Cieszy fakt, że po ponad 20 latach od rozpoczęcia prac nad tłumaczeniem dzieła możemy z całą odpowiedzialnością powiedzieć za Owidiuszem: *bonus finis coronat opus*. Jak sam wydawca dzieła pisze: „Dobremu Bogu dziękuję za to, że mogłem przez trzy kadencje posługiwać w sanktuarium na Górze Świętej Anny. Dziękuję za to, że pozwolił mi dokończyć to dzieło. *Ad maiorem Dei gloriam!*” (s. 10).

Ufam, że tak właśnie jest, że o. Jozafat wpisuje się do grona świątłych kronikarzy i historyków annogórskiego konwentu. Żywię także przekonanie, że pozycja ta bardzo szybko znajdzie swoich nabywców, bowiem *Archivum Calvaristicum* to kompendium wiedzy o pobożności naszych przodków. To także zbiór źródeł, które stanowią bezcenny skarb w opisie dziejów Kościoła na Śląsku – dodajmy bezcenny zbiór, który mnisi w brązowych habitach przechowali w annogórskim archiwum, a w sytuacjach wojny i wygnania bronili jak najcenniejszej relikwii.

Ks. Piotr Górecki

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego
<https://orcid.org/0000-0002-6052-3968>

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 58,2 (2025), s. 262-267



ISSN 2956-6185

<https://doi.org/10.31261/SSHT.2025.58.2.11>

Ks. Łukasz Langenfeld, *Życie [nie tylko] religijne w Polkowicach w latach 1945–2010*, Wydawnictwo Druk-Ar, Polkowice 2017, ss. 472

Problem Śląska interesująco ujmuje ks. Emil Szramek (1887–1942), stwierdzając za Ezechielem Ziewierem (1868–1925) „iż Śląsk pod względem geograficznym stanowi rodzaj narożnika i od wieków dzieli los wszystkich narożników, że się mianowicie

o nie zawadza i w nie uderza – każde zderzenie zaś i ciśnienie powoduje ruch bądź to zewnętrzny, czyli zmianę położenia, bądź to wewnętrzny wytwarzający ciepło, które albo wiąże, albo rozsadza”¹. Wydaje się, iż przedstawiona monografia naukowa *Życie [nie tylko] religijne w Polkowicach w latach 1945–2010*, w mieście należącym do diecezji legnickiej na Dolnym Śląsku, o wielowiekowej tradycji poszanowania wielokulturowości, potwierdza teorię „narożnikową”.

Zaproponowane przez ks. Łukasza Langenfelda rozważanie religijności na podstawie jednej parafii jako Kościoła lokalnego i Bożego, która stanowi podstawową jednostkę administracji Kościoła powszechnego, jest analizą praktycznej realizacji postanowień konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*. Trafnie też został wybrany do badań krótki okres, bo zaledwie 65 lat w dziejach 750 lat istnienia miasta, ujęcie to jak w soczewce ukazuje jego przemiany.

Prawa miejskie Polkowice uzyskały już w 1265 r. od księcia Konrada I Głogowskiego. Na przestrzeni kolejnych wieków zmieniały swoją przynależność państwową, dzieląc tym samym losy Śląska – w 1365 r. włączono Polkowice do Czech, a od 1526 r. przynależały do Habsburgów. Natomiast w 1742 r. miasto stało się częścią Prus.

Zauważyć należy, iż Polkowice kilkakrotnie zostały zrujnowane i wyludnione, np. podczas wojen: 30-letniej (1618–1648) oraz wojen śląskich (1740–1764). Podkreślić trzeba, iż miasto dla ratowania swego istnienia chętnie przyjmowało nowych osadników (np. holenderskich na przełomie XVII i XIX w.).

W 1945 r. Polkowice włączono do Polski, a następnie pierwszy raz w dziejach na 21 lat (1946–1967) pozbawiono je praw miejskich. Na ich przywrócenie i rozwój miejscowości ogromny wpływ miało odkrycie złóż miedzi w latach 60. XX w. Wówczas to z miejscowości postrzeganej i znanej jako letniskowa Polkowice przekształciły się w największe w Europie centrum wydobycia rud miedzi.

Życie religijne, a więc życie społeczeństwa Polkowic odzwierciedla zmiany zachodzące w rozwoju miasta. Dlatego z uznaniem przyjąć należy wybór tematu przez księdza dr. Łukasza Langenfelda. Przedstawiciel młodego pokolenia historyków Kościoła o świeżym spojrzeniu na życie religijne – można wręcz rzec interdyscyplinarnym – opracował najpełniej najnowsze dzieje społeczeństwa Polkowic. Poruszany problem w opracowaniach, artykułach i pryczynekach podejmowanych w pracach, m.in.: M.R. Górniaka², W. Machnickiego³, A. Szydłowskiej-Szczecińskiej⁴, nie doczekał się dotąd tak naukowej syntezy. Dysertacja ma więc z pewnością charakter prekursorski, choć w 2012 r. ksiądz doktor opublikował skromniejsze i jeszcze niepełne opracowanie pt. *Rozwój życia religijnego w Polkowicach* jako jeden z dziewięciu tomów monografii Polkowic. Do podjęcia tego tematu zainspirowali autora – jak sam podkreśla – promotor pracy doktorskiej ks. prof. zw. dr hab. Józef Swastek, dziekan polkowicki ks. dr Jarosław Święcicki oraz ks. prof. zw. dr hab. Władysław Bochnak.

Cezury chronologiczne 1945–2010 monografii naukowej nie budzą wątpliwości. Przyjęte daty krańcowe, w sposób naturalny wyznaczone przez najnowsze dzieje Kościoła i Polski, to lata szczególnie w historii III Rzeczypospolitej.

Zanim przejdę do omówienia struktury i merytorycznej treści pracy, należy odnieść się do podstawy źródłowej. Podkreślić należy wysiłek heurystyczny autora. Widoczna jest wnikliwa kwerenda archiwalna, której podstawę stanowią zespoły aktowe pochodzące

¹ E. Szramek, *Śląsk jako problem socjologiczny. Próba analizy*, Katowice 1934, s. 7.

² M.R. Górniak, *Polkowice*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. S. Wilk, t. 15, Lublin 2011, kol. 1128-1129.

³ W. Machnicki, *Historia Polkowic*, Polkowice 1998.

⁴ A. Szydłowska-Szczecińska, *Polkowice – dwadzieścia niezwykłych lat*, Żary 2009.

z Archiwum Legnickiej Kurii Biskupiej, trzech archiwów parafialnych w Polkowicach, tzn.: parafii pw. św. Michała Archanioła, Matki Bożej Królowej Polski oraz Matki Boskiej Łaskawej, a także Archiwum Miasta Polkowice. Szczególne znaczenie dla napisania monografii miały kroniki parafialne oraz zwrócenie uwagi przez autora na wartość historii mówionej (*oral history*) i wykorzystanie metody wywiadu, m.in. z ks. prał. dr. Ludwikiem Kośmidkiem, ks. Jerzym Gniatczykiem, ks. Marianem Kopko i rodzinami, np. Sobczaków i Żelisko. Autor w celu badań statystycznych i socjologicznych przeprowadzał także ankiety wśród Polkowiczan.

Zauważyć należy, iż badacz uwzględnił także dokumentację wizualną (115 fotografii – spis fotografii) i kartograficzną (3 mapy – spis map). Tekst uzupełnił 12 wykresami (spis wykresów) i opracował 21 tabel (spis tabel). W przygotowaniu monografii wykorzystał także 49 stron internetowych (netografia).

W bibliografii wydzielono źródła drukowane, literaturę podstawową oraz literaturę pomocniczą. Wybór najważniejszych opracowań, artykułów i przyczynków podkreśla dojrzałość naukową autora i opanowanie warsztatu naukowego historyka.

Monografia pt. *Życie [nie tylko] religijne w Polkowicach w latach 1945–2010* składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, merytorycznie zaprezentowanych w porządku rzeczowo-chronologicznym, zakończenia, bibliografii, a także spisu fotografii, map, tabel, wykresów oraz obszernych aneksów. Struktura formalna nie budzi żadnych zastrzeżeń, jest starannie przemyślana i merytorycznie uzasadniona. Ponadto autor dokonał właściwego i proporcjonalnego podziału monografii.

Właściwie sformułowano cel problemu badawczego. Jak zaznaczył autor we wstępie: „Niniejsza dysertacja opisuje czasy różnorodnych przemian społecznych, politycznych, kulturalnych, gospodarczych i mentalnych, które nie zawsze były szczęśliwe i udane, czasami przynosiły wiele radości, satysfakcji i wolności, a czasami stawały się pasmem niepowodzeń i smutku. W niniejszej pracy przedstawię historię przemian, jakie dokonały się w Polsce w latach 1945–2010. Szczególnie uwzględniam tu miasto Polkowice oraz historię i religijność jego mieszkańców. To opracowanie obrazuje także specyfikę wiary i jej ewolucję w narodzie polskim – od entuzjazmu, zawierzenia i poświęcenia po sceptycyzm oraz relatywizm religijny i moralny. Sytuacja polityczna po 1945 r. doprowadziła niektórych mieszkańców Polkowic do ignorancji religijnej, a innych do ponownego rozbudzenia wiary oraz pogłębienia jedności ze wspólnotą miasta i parafii w myśl słów Jezusa: «Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich (Mt,18,20)»⁵.

Przejdźmy zatem do analizy merytorycznej treści pracy. Rozdział pierwszy, zatytułowany *Ogólne dzieje Polkowic oraz zarys życia religijnego w Polkowicach od czasów Piastowskich do 1945 r.*, rozpoczyna autor od syntetycznej analizy dziejów i religijności Dolnego Śląska, regionu głogowskiego i Polkowic od średniowiecza do czasów współczesnych. Region ten od czasów piastowskich odłączony od ziem polskich powrócił do granic Polski dopiero po II wojnie światowej.

Ks. dr Łukasz Langenfeld nie pominął w swych rozważaniach nawet uwarunkowań meteorologicznych, geograficznych oraz fauny i flory tych terenów. Położenie Polkowic przy ważnych szlakach komunikacyjnych Europy oraz bogactwo odkrytych surowców – jak podkreśla autor – sprzyja rozwojowi ekonomicznemu gminy i czyni z niej jedną z najbogatszych w kraju.

Na szczególną uwagę zasługuje analiza etymologii słowiańskiej nazwy miejscowości na przestrzeni wieków i jej oboczności od Polkowicz do Polkowic oraz zauważenie radykalnej zmiany nazwy w okresie III Rzeszy na Heerwegen (1937–1945). Autor zaznaczył,

⁵ Ł. Langenfeld, *Życie [nie tylko] religijne w Polkowicach w latach 1945–2010*, Polkowice 2017, s. 6.

iż zamierzano zmienić jeszcze i tę nazwę na Hitlerstadt w czasie II wojny światowej, ale mieszkańcy wykazali się wówczas sporą odwagą i zaprotestowali przeciw tym planom.

Nie zachował się akt lokacji miasta, stąd jego początki autor mógł odtworzyć jedynie na podstawie zapisów kronikarskich. Polkowice zmieniały przynależność państwową, jednak dopiero w 1945 r. ta sytuacja była powodem niemal całkowitej wymiany ludności miasta. Wysiedlono wówczas ludność narodowości niemieckiej wraz z ks. proboszczem Johannesem Doeringem oraz stosując niejasne kryteria weryfikacji większość tzw. autochtonów, a zasiedlono miasto mieszkańcami z centralnej Polski, rejonu poznańskiego, z Łemkowszczyzny, okolic Lwowa, a nawet z Rumunii (okolice Czerniowiec).

Życie polkowickiej społeczności parafialnej skupiało się wokół najstarszej świątyni św. Michała Archanioła, o której pierwsze informacje pojawiły się w dokumencie z przełomu lat 1365/1366. Natomiast o parafii wzmiankuje się od 1376 r., zaś pierwszym znany już w 1399 r. duszpasterzem parafii i archidiaconatu polkowickiego był ks. Johannes Pisetz.

Autor zwraca uwagę także na klęski elementarne nawiedzające miejscowość, takie jak pożary, wojny i zarazy – dżuma. Jako ciekawostkę autor podaje za przekazami ludowymi, iż miasto odwiedzili, m.in. car Aleksander I Romanow z synem i Napoleon Bonaparte.

Ksiądz doktor syntetycznie przedstawia problem rozwoju protestantyzmu na Dolnym Śląsku, podkreślając, iż Polkowice za sprawą swojego właściciela Hansa von Schonacha stały się znaczącym ośrodkiem nowego wyznania w księstwie głogowskim i doszło nawet do przejęcia świątyni katolickiej św. Michała Archanioła. Autor wymienia z nazwiska czterech pastorów, podając ich dane biograficzne. Rozwój nowej religii próbowali powstrzymać jezuici. Jednak społeczność protestancka już w 1747 r. była na tyle silna, iż wybudowała na rynku świątynię, następnie szkołę i założyła własny cmentarz.

Autor podkreśla także zgodne współdziałanie społeczności Polkowic – bez względu na przynależność konfesyjną – przy podejmowanych inicjatywach charytatywnych. Ponadto zauważa, że katolicy w Polkowicach zmagali się także z represjami kulturkampfu.

Rozdział II *Życie religijne w Polkowicach w okresie powojennym* opowiada o trudnych czasach po 1945 r.: wysiedleniach ludności cywilnej, sytuacji Polski w nowej konstelacji politycznej oraz zmaganiach Kościoła w nowej rzeczywistości politycznej. Autor odważnie odnotowuje straty spowodowane przez żołnierzy sowieckich zarówno materialne, jak i moralne. Ksiądz dr Łukasz Langenfeld ciekawie i obiektywnie prezentuje czas posługi proboszcza Johanesa Doeringa oraz ks. Waleriana Zdanowicza w trudnych czasach powojennych. Księża zmagali się wówczas z problemem adaptacji nowych mieszkańców Polkowic, plagą pijaństwa, ograniczeniami wolności Kościoła i usuwaniem religii ze szkół, a wreszcie z upaństwowieniem majątku kościelnego czego, konsekwencją było przejęcie przez władze świeckie 47 hektarów pola.

Autor przybliży skutki „odwilży gomułkowskiej” i jej znaczenia dla parafii polkowickiej, gdzie widoczny był wzrost religijności katolików. Te wydarzenia niemal zbiegły się z odkryciem przez doc. dr. hab. Jana Wyżykowskiego bardzo bogatych pokładów miedzi, co stanowiło przełom w rozwoju miasta, parafii i regionu.

Ksiądz Łukasz Langenfeld w całości jeden z podrozdziałów poświęca niezwykle ważnemu w okresie powojennej historii Kościoła w Polsce problemowi nauki religii w szkole. Nauka religii była bowiem kilkakrotnie usuwana i przywracana do szkół publicznych, a także ograniczano jej liczbę godzin. Ostatecznie wróciła do szkół dopiero w 1990 r.⁶

Rozdział III *Życie religijne mieszkańców Polkowic w latach 1961–2010* ukazuje sytuację w czasie posługi duszpasterskiej kolejnych proboszczów odnowicieli życia religijnego

⁶ J. Dziwoki, *Kościół katolicki wobec szkolnictwa w województwie śląskim w latach 1922–1939*, Kielce 2002, ss. 281.

parafii i dobrych gospodarzy oraz inicjatorów zmian przynależności administracyjnej. Zwiększała się liczba parafian zwłaszcza od 1968 r., równocześnie niepokoiła duszpasterzy zwiększająca się liczba innowierców. Bardzo interesująco autor opisał zmagania Kościoła i społeczeństwa Polkowic o uratowanie systematycznie zbeszczeszczonej, okradanej i dewastowanej świątyni ewangelickiej usytuowanej na rynku miasta. Starania kolejnych proboszczów o odzyskanie dawnej ewangelickiej świątyni na cele katolickiego kultu religijnego zostały uwieńczone sukcesem dopiero w 1973 r. Następuje też wtedy rozwój parafii, posługiwało w niej coraz więcej księży (w 1981 r. 5 kapłanów), stąd pojawiła się potrzeba wybudowania plebanii. Z powodu braku miejsca na cmentarzu parafialnym (zamknięto go w 1980 r.) założono nowy cmentarz komunalny z domem przedpogrzebowym i kaplicą.

Stan wojenny w Polkowicach można streścić słowami autora: „Naród powstał z kłęczek, ludzie przestali się bać i odważyli się sprzeciwić władzy [...]. Obecność księży wśród robotników oraz wspólna z nimi modlitwa sprzyjały rozładowaniu napięcia i uniknięciu siłowej konfrontacji”. Religijność Polkowiczanki po „okrągłym stole” (1989) to z jednej strony zmaganie się narodu z kolejnym kryzysem i nieodpartym pragnieniem pokojowego odzyskania niepodległości, a z drugiej strony rozwijające się życie religijne parafii Polkowice, liczącej wówczas już 20 000 mieszkańców (rok 1984). Od lokalnego Kościoła nowe warunki wymagały pracy u podstaw duszpasterskiej i gospodarczej.

Do ważnych wydarzeń życia parafii należało odkrycie podczas remontu zapomnianego malowidła na deskach stropowych z 1683 r. Kościoła św. Michała Archanioła. 10 marca 1987 r. kard. Henryk Gulbinowicz erygował dekanat polkowicki liczący 7 parafii i 31 904 wiernych. Autor ciekawie przedstawił krótkie rysy historyczne poszczególnych parafii nowego dekanatu. Religijność ks. dr Łukasz Langenfeld przeanalizował na podstawie danych statystycznych dotyczących katechizacji w szkołach polkowickich. Z badań tych wynika, iż największy problem z obecnością na lekcjach religii był w szkołach średnich, a zwłaszcza w Zasadniczej Szkole Zawodowej.

Jednocześnie widać było duże ożywienie religijne wiernych przy tworzeniu nowych parafii i zaangażowanie w życie wspólnot i stowarzyszeń parafialnych.

Nowy podział administracyjny Kościoła w Polsce wprowadzony przez papieża Jana Pawła II bullą *Totus Tubus Poloniae Populus* w 1992 r. to również zmiany w przynależności administracyjnej Polkowic. Według nowego podziału parafia Polkowice stała się częścią Diecezji Legnickiej, którą odwiedził w 1997 r. papież Jana Pawła II.

Podkreślić należy, iż Kościół lokalny w trosce o rozwój intelektualny społeczeństwa współdziałał z władzami samorządowymi i dzięki zaangażowaniu i poparciu bp. Tadeusza Rybaka powstała w 2002 r. Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. Natomiast w 2005 r. Polkowice zostały włączone do Europejskiej Drogi św. Jakuba, co podkreśla szczególną przynależność tej miejscowości do „duchowej kultury Europy”.

Odnosząc się do współczesnych dziejów trzech parafii polkowickich, autor charakteryzuje także ich strony internetowe i gazetki parafialne.

W życiu religijnym parafii polkowickich autor zwraca uwagę także na niekatolickie Kościoły i związki wyznaniowe, takie jak: Ruch Zielonoświątkowy oraz świadków Jehowy, starając się zaprezentować ich historię, doktrynę, strukturę organizacyjną i działalność w Polkowicach.

Rozdziały czwarty *Działalność duszpasterzy Polkowic w zestawieniach tabelarycznych* i piąty *Życie religijne wiernych Polkowic w ujęciu tabelarycznym* mają szczególną wartość dla monografii. Przede wszystkim ukazują niezwykłą dociekliwość badawczą autora. Podkreślić trzeba proporcjonalny wybór zagadnień, analityczne ujęcie tabel

i syntetyczny komentarz. Pozwalają zbudować pełny obraz życia religijnego Polkowic. Niewątpliwym sukcesem pracy kolejnych duszpasterzy parafii w Polkowicach jest dochowanie się, aż 11 kapłanów. Dopełnieniem materiałów archiwalnych wykorzystanych do sporządzenia tabel są ankiety przeprowadzone wśród polkowickiej młodzieży dotyczące katechizacji, które niewątpliwie mogłyby posłużyć podniesieniu poziomu katechizacji i znalezieniu odpowiedzi na oczekiwania uczniów w całej Polsce wobec przedmiotu religia. Wyniki ankiet przedstawiono w formie 5 wykresów z obszernym komentarzem. Autor nie pomija nawet problemu moralności religijnej, choć jak sam podkreśla, jest to „jedna z najmniej dostępnych dziedzin dla badań empirycznych”.

W zakończeniu autor krótko opisuje realizację założonych we wstępie celów oraz napotkane trudności badawcze.

Dołączone aneksy uzupełniają narracyjną część pracy i ilustrują wiele wątków zaprezentowanych w monografii. Stanowią także potwierdzenie wnikliwej kwerendy autora.

Ks. dr Łukasz Langenfeld podjął zatem trud przedstawienia syntezy nieopracowanego dotąd całościowo w polskiej historiografii wątku – co warto raz jeszcze podkreślić – i wywiązał się z założonego zadania w sposób właściwy. Istotne jest także widoczne w toku narracji wyjątkowe zainteresowanie realizowanym tematem, a nawet – co wzruszające – wplótł w wywód historię swoją oraz rodziny (np. fotografia grobu ojca Adama Langenfelda), nie zatracając przy tym obiektywizmu badawczego.

Prócz wymienionych, niewielkich zresztą niedostatków, monografię naukową Polkowic uznać należy za bardzo udaną i rzetelnie przygotowaną oraz przemyślaną. Przedstawiona monografia wypełnia historiograficzną lukę. Powstała ona w oparciu o rozległą kwerendę archiwalną i biblioteczną. Napisana została pięknym i przystępnym językiem. Wykorzystano bardzo różnorodne źródła historyczne, poczynając od archiwalnych zespołów aktowych, poprzez publikowane źródła narracyjne, wizualne (fotografie), strony internetowe, ankiety oraz wywiady. Lektura całości przekonuje, iż autor dobrze wywiązał się z podjętego zamierzenia, łącząc profesjonalizm badawczy i naukowe standardy warsztatowe z właściwą formą prezentacji.

Julia Dziwoki

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie
<https://orcid.org/0000-0002-3558-5251>